

dr hab. Marion Brandt
prof. Uniwersytetu Gdańskiego
Instytut Filologii Germańskiej
Wydział Filologiczny

Recenzja rozprawy habilitacyjnej dr Katarzyny Norkowskiej pod tytułem *Autobiographisches Schreiben nach 1989. Generationelle Verortung in Texten ostdeutscher Autorinnen und Autoren*

Kandydatka do stopnia naukowego doktora habilitowanego w dyscyplinie literaturoznawstwo, pani dr Katarzyna Norkowska pracuje od roku 2008 na stanowisku adiunkta w Katedrze Literatury i Kultury Krajów Niemieckojęzycznych XIX-XXI wieku w Instytucie Literaturoznawstwa Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W 2008 roku na podstawie pracy doktorskiej pt. *Ein vereinnahmter Klassiker? Das Goethebild im Werk Gottfried Benns* (2009 r. publ. wydawnictwie Neisse/Atut) uzyskała stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa na tejże uczelni. Osiągnięciem naukowym wskazanym jako podstawa postępowania habilitacyjnego jest monografia *Autobiographisches Schreiben nach 1989. Generationelle Verortung in Texten ostdeutscher Autorinnen und Autoren* (Wydawnictwo De Gruyter, Berlin/Boston 2021).

Ocena rozprawy habilitacyjnej *Autobiographisches Schreiben nach 1989. Generationelle Verortung in Texten ostdeutscher Autorinnen und Autoren*

Dr Katarzyna Norkowska analizuje teksty autobiograficzne 15 pisarzy z NRD, których jej zdaniem można uznać za reprezentatywne dla poszczególnych pokoleń twórców wschodnioniemieckich. Są to przede wszystkim znane nazwiska, takie jak Stefan Heym, Stephan Hermlin, Hermann Kant, Christa Wolf, a w młodszym pokoleniu Claudia Rusch, Jakob Hein i Jana Hensel, ale także niektórzy mniej znani autorzy, jak Helga Königsdorf, Rita Kuczynski czy Peter Wawerzinek. Habilitantka odczytuje wybrane teksty na tle paradygmatu generacyjnego proponowanego przez socjologów specjalizujących się w badaniach nad 40-letnią historią NRD. Punkt wyjścia dla porównań stanowi dla dr Norkowskiej opracowanie *Geschichte der Generationen in der DDR und in Ostdeutschland. Ein Panorama* (Erfurt 2007) Thomasa Ahbe i Reiner Griesa, którzy rozróżniają sześć idealnych typów pokoleniowych. Konfrontując teksty autobiograficzne z tym i punktowo też z innymi modelami generacyjnymi, autorka pokazuje, jak zmienił się stosunek pisarzy NRD do reżymu w szczególności i

socjalizmu w ogólności na przestrzeni dziesięciolecia od reprezentacji, identyfikacji, wsparcia i (pragmatycznego) podporządkowania/dostosowania się aż do dystansowania się. Autorkę interesują różne sposoby konstruowania życia pomiędzy identyfikacją ze wspólnotą i z wielką narracją historyczną z jednej strony, a indywidualizacją z drugiej. Szczególną uwagę autorka zwraca na kluczowe wydarzenia, cezury i biograficzne punkty zwrotne dla poszczególnych pokoleń, takie jak walka z narodowym socjalizmem dla pokolenia „ojców założycieli”, dzieciństwo i młodość w czasach narodowego socjalizmu, II wojna światowa i jej zakończenie, budowa muru berlińskiego oraz rok 1976 z ekspatriacją Wolfa Biermanna dla tzw. pokolenia Aufbau /pokolenia budowniczego/. W ten sposób dr Norkowska stworzyła narrację historii NRD jako historię pokoleń, a ujmując biografie pisarzy tak, że widzimy w nich przedstawicieli poszczególnych pokoleń nadaje jej wysoki stopień indywidualizacji, skupiając się przy tym na zmianach postaw i wartości.

Publikacja charakteryzuje się dobrą znajomością publicystyki i literatury dotyczącej badanych utworów, zawiera szczegółowe, skomentowane opisy wybranych autobiografii, a także powieści z elementami autobiograficznymi oraz trzy rozdziały wprowadzające, poświęcone tematyce „Wende” /przełomu/ w literaturze wschodnioniemieckiej, pojęciu i koncepcji generacji oraz zagadnieniom autobiografii jako rodzaju literackiego. Sformułowana na końcu teza głosi, że teksty pisarzy nie łączą się w jedną narrację o NRD, jak to często wydaje się sugerować krytyka literacka i publicystyka, ale raczej tworzą polifonię głosów. Muszę przyznać, że to jako centralna teza opracowania, jest raczej słabym, jeśli nie banalnym, wynikiem badań. Z pewnością rzeczą ważną jest pokazanie, że wśród pisarzy w NRD byli nie tylko tacy, którzy uważali siebie za przedstawicieli ideologii socjalistycznej, ale czy studium literaturoznawcze nie powinno stawiać sobie bardziej ambitniejszych celów niż polemika z publicystyką i krytyką literacką? Przedłożonej pracy brakuje niestety głębszego wymiaru analitycznego, czy też inaczej mówiąc – nie daje odpowiedzi na głębiej sięgających pytań poznawczych. Znakiem tego może być sama struktura przedłożonego tekstu, która nie opiera się na problemach czy tematach, autorka podąża natomiast chronologicznie za pokoleniami i prezentuje każde dzieło według tego samego schematu składającego się z przedstawienia recepcji, refleksji nad problemem gatunku oraz komentowany opis tekstu. Struktura chronologiczna ma wprawdzie tę zaletę, że czytelnik otrzymuje panoramiczny przegląd następstwa pokoleń i różnych postaw wobec rzeczywistości NRD, ale brakuje przynajmniej rozdziału końcowego, który podsumowywałby wyniki poszczególnych badań w sposób problematyzujący i zawierałby np. refleksję o tym, na ile wybór modelu Ahbe/Gries jako podkład własnych badań się sprawdził i czym można tłumaczyć punktowo stwierdzone

niezgodności z przebadaną literaturą (np. dot. rocznika 1960 / zob. Ines Geipel / lub pokolenia „integrowanych”). Kolejną kwestią, nad którą warto było by się zastanowić, są możliwości i granice wybranego gatunku tekstu. Czy lektura autobiografii i powieści autofikcyjnych wystarczy, by uzyskać wystarczające odpowiedzi na poruszane w pracy pytania? Na pewno pozwoli udzielać odpowiedzi na pytanie, jak pisarzy sami oceniają swój stosunek do NRD, jak patrzą na własną historię zaangażowania w budowę NRD, na swój udział w propagandzie i niesprawiedliwościach, na dostosowanie się z różnych powodów do norm i oczekiwań, czy też jak reflektują (nie)powodzenia prób dystansowania się i jak uzasadniają pozostanie w NRD. Należy żałować, że Habilitantka nie podkreśliła tego aspektu bardziej, zwłaszcza w podsumowaniu. W przypadku innych pytań, które postawiła, lektura autobiografii moim zdaniem już nie jest wystarczająca. Czy chcąc określić postawy pisarzy wobec NRD, nie trzeba by było sięgnąć także do listów i innych ego-dokumentów powstałych przed rokiem 1989? A jeśli chce się badać refleksję nad NRD lub rozliczenie z nią, to czy nie należałoby uwzględnić również esejów i wypowiedzi publicystycznych powstałych po roku 1989?

Dyskurs monografii skupiający się wyłącznie na autobiografiach pisarzy reprezentatywnych przebiega więc bardziej jednowymiarowo niż wieloperspektywicznie. Pewnym wyjątkiem jest ostatni rozdział analityczny, który zawiera refleksję nad relacjami międzypokoleniowymi i porównanie z literaturą zachodnioniemieckich pisarzy tej samej generacji. Habilitantka nawet tylko w pojedynczych przypadkach łączy analizy poszczególnych utworów lub podsumowania na końcu rozdziałów z innymi tekstami autobiograficznymi pisarzy tego samego pokolenia (lista wymienionych autobiografii w aneksie nie jest pełna, brakuje m.in. tekstów Heinera Müllera, Jurija Brězana, Elfriede Brüning, Adolfa Endlera, Güntera Ullmanna) lub innych gatunków tekstów z elementami autobiograficznymi. Dialog z już istniejącymi badaniami nad autobiografiką autorów wschodnioniemieckich, a więc pozycjonowanie własnych badań wobec podobnych podejść badawczych, jest dostrzegalny tylko w szczątkowej formie. Dwie monografie o autobiografiach wschodnioniemieckich pisarzy (Katrin Löffler: *Systemumbruch und Lebensgeschichte. Identitätskonstruktion in autobiographischen Texten ostdeutscher Autoren*, Valeska Steinig: *Abschied von der DDR. Autobiographisches Schreiben nach dem Ende der politischen Alternative*) wspomina habilitantka jedynie na marginesie, tj. w związku z podrozdziałem o Günterze de Bruyn oraz w rozdziale ósmym. W przypisie ocenia pracę Löffler jako niewystarczającą, nie dostrzegając, jaki był cel tej pracy (s. 176, przyp. 107). Z drugiej strony, habilitantka nie tylko nawiązuje do tego opracowania, ale także konstruuje podrozdziały swojego studium w podobny sposób jak Löffler, z tą różnicą, że jej analiza jest omówieniem podążającym za tokiem tekstu, podczas gdy Löffler konstruuje ją według wątków

tematycznych. Nawet wnioski z tych dwóch monografii brzmią zaskakująco podobnie. Löffler pisze: „Ogólnie biorąc, autobiograficzne narracje, które zostały tu zbadane, wyraźnie ukazują to, co wydaje się co prawda nie zaskakujące, ale często było pomijane w debatach na temat NRD lub tożsamości NRD: różnorodność dyspozycji i pozycji, które istniały w NRD poza propagowaną tożsamością zbiorową.” („In ihrer Gesamtheit machen die hier untersuchten autobiographischen Erzählungen nachdrücklich klar, was zwar wenig überraschend zu sein scheint, aber in den Debatten über DDR- bzw. ostdeutsche Identität oft vernachlässigt wurde: die Vielfalt der Dispositionen und Positionen, die es in der DDR jenseits der propagierten kollektiven Identität gegeben hat.“ Löffler, s. 407) To, co u Löffler jednak jest zaokrągleniem po kilku przedstawionych wcześniej tezach o problematyce tożsamości i gatunku literackiego, u Norkowskiej stanowi wspomnianą już końcową tezę o polifonii autobiograficznych głosów pisarzy z NRD (s. 389).

Habilitationka w dużej mierze powtarza z nowej perspektywy informacje, postrzeżenia i tezy znane już z innych publikacji. Nie jest chyba przypadkiem, że opis dwóch pierwszych pokoleń (ojców założycieli i pokolenia Aufbau), na temat których istnieje bogata literatura badawcza, zajmuje w książce tyle samo miejsca, co rozważania na temat pozostałych czterech pokoleń, mniej opisanych w literaturze przedmiotu. Jedną z najciekawszych i, moim zdaniem, nowatorskich części jest rozdział 6, w którym zestawione są autobiografie Rity Kuczynski i Helgi Königsdorf. Cenna obserwacja dr Norkowskiej o szczególnym znaczeniu głosów kobiecych w tym pokoleniu potwierdziły ostatnio także publikacje Helgi Schubert (np. *Vom Aufstehen. Ein Leben in Geschichten*. München 2021). Z drugiej strony ujawnia się właśnie tutaj ograniczenie wynikające z koncepcji i metody monografii. Teza habilitationki o braku silnej reprezentacji pokolenia *Kriegskinder* (widzę podział generacyjny tu nieco inaczej niż Ahbe/Gries) w literackim rozrachunku z NRD nie da się moim zdaniem utrzymać, jeśli uwzględnimy inne gatunki tekstów, np. wydaną po 1989 roku poezję Volkera Brauna poświęconą upadku NRD, a przede wszystkim jeśli czytamy teksty pisarzy-rówieśników, którzy wyjechali z NRD lub zostali zmuszeni do wyjazdu: Wolfa Biermanna, Moniki Maron, Uwe Johnsona, Helgi M. Novak i innych (o tym napiszę później nieco więcej).

W ocenach i osądach habilitationki wybijają się liczne sprzeczności a także często brak zrozumienia sytuacji w NRD. Podaję kilka przykładów: Na s. 160 czytamy, że Günter de Bruyn „wydawał się stać raczej w cieniu, nawet jeśli jego stanowisko było dalekie od lojalnej wobec partii linii Hermanna Kanta.” („schien eher im Schatten zu stehen, auch wenn seine Position weit von der parteitreuen Linie Hermann Kants entfernt war“). Z tego zdania można by wyciągnąć wniosek, że Kant pozostawał również „raczej w cieniu” walki politycznej, ale

oczywiście tak nie było, o czym autorka sama pisze w innym miejscu pracy. Na następnej stronie pisze: De Bruyn był „jednym z krytyków NRD [...], ale sam nigdy nie wyznawał żadnych socjalistycznych przekonań” („einer der DDR-Kritiker gewesen [...] der aber selbst nie eine sozialistische Überzeugung beteuert habe“, s.161). Oczywiście, nie trzeba było mieć socjalistycznych przekonań, aby krytykować NRD. Kolejnym przykładem jest następujące sformułowanie: „Christę Wolf można zaklasyfikować zarówno jako przedstawicielkę systemu socjalistycznego, jak i jego zagorzałą krytyczkę” („Christa Wolf darf sowohl als Repräsentantin des sozialistischen Systems als auch als seine vehemente Kritikerin klassifiziert werden“, s. 193). Christa Wolf nigdy nie zakwestionowała konieczności stworzenia socjalizmu jako systemu politycznego, natomiast krytykowała politykę NRD w konkretnych kwestiach, tzn. sposób realizacji idei socjalistycznej.

Te i wiele innych sprzecznych lub niezdecydowanych stwierdzeń, które często uniemożliwiają czytelnikowi uchwycenie formułowanych przez habilitantkę ocen i sądów, można było uściślić poprzez głębsze wniknięcie w kontekst historyczny i historyczno-literacki. Dobrym przykładem jest tu ocena sceny artystycznej w Prenzlauer-Berg. Ze względu na działalność donosicielską dwóch prominentnych pisarzy tej sceny, dr Norkowska widzi w niej jedną z nisz, które zostały „zaplanowane w systemie” przez władzę („in das System eingeplant wurden”, s. 297). Gdyby tak rzeczywiście było, to germanista Peter Böhlig nie straciłby pracy na uniwersytecie im. Humboldta, gdy zaczął się udzielić w tym środowisku. Niezrozumiałe jest dla mnie również sformułowanie, że artyści z Prenzlauer Berg „stawiali opór systemowi, ale bez roszadania jego ram” („sich dem System widersetzen, ohne jedoch seinen Rahmen zu sprengen“, s. 297). Co oznacza tu słowo „system” i jak można sobie wyobrazić roszadanie jego ram? Czy ci pisarze powinni byli rozpocząć manifestacje lub powstanie przeciwko rządowi? Z drugiej strony, pisarze tej generacji rzeczywiście ‘wysadzili w powietrze’ ramy systemu literackiego w NRD, tworząc jako pierwsi niezależny obieg literacki (nie zmienia tego fakt, że Stasi udało się go do pewnego stopnia kontrolować).

Brak decydowania czy też konsekwencji w formułowaniu ocen cechuje cały końcowy komentarz do rozdziału 7 o pokoleniu „integrowanych” zatytułowany „Hineingeboren’ und doch nicht integriert” (urodzony w NRD/socjalizmie, a jednak nie zintegrowany). Przeciwstawienie występujące w tytule wydaje mi się niezbyt logiczne, bowiem człowiek nie integruje się w społeczeństwie przez narodziny, lecz poprzez decyzje, które podejmuje w okresie dorastania lub już jako dorosły. Sarkastyczne używanie słowa „Hineingeboren” przez Uwe Kolbego wyraża właśnie ten dystans wobec zastanej rzeczywistości NRD. Dr Norkowska słusznie pisze o Kurcie Drawercie, że nie odpowiada on typowi idealnemu z modelu

pokoleniowego Ahbe/Griesa. Mimo to „mianuje” go „przedstawicielem pokolenia zintegrowanych”, ponieważ był „wystawiony na te same wpływy, co jego pokolenie” (zum „Repräsentanten der Generation der Integrierten ernannt“, weil er „denselben Einflüssen seiner Generation ausgesetzt war“, 279). Nie jest to przekonujący argument, bo wystawienie na te same wpływy jak inni nie czyni kogoś reprezentantem tych innych. W rozwiązaniu niezgodności z teorią Ahbe/Griesa pomocne może być spojrzenie na zmianę w życiu literackim: Po 1989 r. pisali i publikowali z reguły w Republice Federalnej starsi autorzy, którzy wyrobili sobie nazwisko jeszcze przed 1989 r. (Wolf, Kant), a z młodszych autorów ci, którzy wypowiadali się o NRD z minimalnym przynajmniej dystansem. Dla młodego (30-40 letniego) pisarza „zintegrowanego”, a więc bliskiego państwu lub wspieranego przez państwo, taka publikacja oznaczałaby głęboką zmianę w biografii, i to w tzw. połowie życia. Byłoby pięknie, gdyby takie historie przemian były opowiadane po 1989 roku, ale osobiście nie znam żadnej. Z tej perspektywy wydaje mi się zrozumiałe, że mamy z tego pokolenia tylko opowieści pisarzy krytycznie nastawionych do NRD już przed 1989 r.

Podstawowym mankamentem przedłożonej monografii o „polifonii wschodnioniemieckiej pamięci o NRD” (391) jest jednak brak autorów, którzy byli represjonowani i ekspatriowani z NRD lub sami zdecydowali się na wyjazd z tego kraju. Aby uświadomić sobie wymiar tego problemu, proponuję sobie wyobrazić badania nad stosunkiem polskich pisarzy do PRL przy omijaniu takich autorów, jak: Czesław Miłosz, Marek Hłasko, Leopold Tyrmand, Christian Skrzyposzek, Stanisław Barańczak, Adam Zagajewski, Kazimierz Brandys i Leszek Szaruga. Jak pokazałam powyżej, niektóre tezy postawione przez habilitantkę, np. stwierdzenie, że pokoleniu urodzonych w latach 1934/1936-1948 brakuje silnego głosu w rozrachunku z NRD, należałoby zweryfikować przy uwzględnieniu tych pisarzy. Nie trzeba podkreślać, że wielu takich autorów pisało teksty autobiograficzne, np. Günter Kunert, Wolf Biermann, Helga M. Novak, Reiner Kunze, Utz Rachowski, Barbara Honigmann, Erich Loest, aby wymienić tylko niektóre nazwiska. Autorka uzasadnia wykluczenie tego znaczącego korpusu tekstowego tym, że „przerwana socjalizacja w NRD” tych autorów „zmienia refleksje na temat przełomu [tj. upadku muru, MB]” (31). Można to zapewne rozumieć w ten sposób, że koniec NRD nie był dla nich „doświadczeniem zakłócenia tożsamości” („Störerfahrung der Identität“, 1), jakim był dla autorów analizowanych w monografii. Abstrahując od tego, że reakcje na upadek muru/koniec NRD nie są bynajmniej centralnym zagadnieniem analiz tekstowych, a wykorzystywane są nawet teksty powstałe przed rokiem 1989: Czy nie byłoby ciekawie skonfrontować właśnie te różne perspektywy na NRD – jej apologetów/reprezentantów, ‘krytyczno-lojalnych’ pisarzy (Domdey) i ‘wewnętrznych emigrantów’ z krytykami NRD i

tymi, którzy musieli wyjechać z tego państwa? Kwestia doświadczeń formatywnych dla poszczególnych pokoleń czy „doświadczeń zakłócenia tożsamości” mogła stać się tu głównym punktem analizy (dla pisarzy-dysydentów są to próby powstań i reform [lub ich zduszenie] z lat 1956, 1968 i 1980 w bloku wschodnim). Tak pojmowana praca prowadziłyby do sedna dyskusji (nie tylko w gronie pisarzy) o ocenie NRD i dotknęłyby trudnych i nie przebadanych dotychczas obszarów tematycznych. Badania tekstów autobiograficznych i rozliczeniowych chociażby jednego pokolenia lub dwóch pokoleń wschodnioniemieckich pisarzy z tej rozszerzonej perspektywy byłyby z pewnością nowatorskie.

Podsumowując: Zasługą rozprawy habilitacyjnej dr Katarzyny Norkowskiej jest niewątpliwie to, że sygnalizuje znaczenie paradygmatu pokoleniowego jako kategorii heurystycznej dla badań nad literaturą wschodnioniemiecką. W żadnym wypadku nie wyczerpuje jednak wynikającego z tego podejścia potencjału badawczego. Wobec już istniejących badań nad tekstami i pisarzami analizowanymi przez autorkę można mówić tylko w niedużym stopniu o naukowej innowacyjności. W kategoryzowaniu pisarzy według socjologicznego modelu generacyjnego trudno znaleźć pytanie poznawcze, zwłaszcza że habilitantka nie problematyzuje niezbieżności wyników niektórych analiz z tym modelem. Przez czasem zbyt małą znajomością kontekstu historycznego, a także przez wykluczenie autorów represjonowanych i ekspatriowanych – ich doświadczeń z niemieckim socjalizmem, ich refleksji nad NRD – obraz NRD przedstawiony w monografii jest uproszczony i do pewnego stopnia upięszony.

Ocena innych osiągnięć naukowych

Dorobek naukowy pani dr Katarzyny Norkowskiej po uzyskaniu stopnia doktora obejmuje – oprócz rozprawy habilitacyjnej – monografię wydaną w 2009 roku (jest to praca doktorska habilitantki), współredakcję jednego tomu pokonferencyjnego, 15 rozdziałów w monografiach naukowych i pięć artykułów publikowanych w czasopismach naukowych. Cztery z tych artykułów ukazały się w periodykach zagranicznych, wśród których są wysoko punktowane pisma *German Oxford Studies* i *Zeitschrift für Germanistik*. Publikacje w tomach zbiorowych stanowią w większości prezentacje badań na krajowych i międzynarodowych konferencjach.

O uznaniu dla osiągnięć naukowych dr Norkowskiej świadczą stypendia przyznane jej przez Fundację im. Aleksandra von Humboldta, stypendia im. Koenera, Rotary Club Göttingen i DAAD wykorzystane na pobyty badawcze w Oldenburgu i Getyndze, a także aktywne członkostwo w Gottfried-Benn-Gesellschaft i Societas Humboldtiana Polonorum. Habilitantka

współorganizowała jedną konferencję międzynarodową, otrzymała trzy granty w drodze konkursu na swej rodzimej uczelni.

W rozdziałach i artykułach dr Norkowskiej można rozróżnić dwa główne obszary tematyczne:

1) *Gottfried Benn*, którego obrazowi Goethego poświęcona była jej praca doktorska. Wielokrotne publikacje na łamach *Benn-Forum* pokazują, że habilitantka jest uznaną badaczką tego autora. 2) *Twórczość pisarzy pochodzących z NRD w okresie po 1989 roku*. Publikacje te stoją tematycznie blisko monografii p.t. *Autobiographisches Schreiben nach 1989. Generationelle Verortung in Texten ostdeutscher Autorinnen und Autoren*. Pokazują jednak, że oprócz pism autobiograficznych badanych w rozprawie habilitacyjnej, w centrum zainteresowań dr Norkowskiej znajdują się również utwory o charakterze fikcyjnym. Krąg badanych pisarzy poszerzają one m.in. o Ingo Schulze, Thomasa Brussiga i Thomasa Rosenlöchera. Podobnie jak monografia nie uwzględniają one pisarzy represjonowanych i ekspatriowanych. Trzecia grupa prac naukowych poświęcona jest różnym tematom, w tym dotyczących pisarzy powojennych, takim jak Siegfried Lenz, Elias Canetti czy Max Frisch.

Dr Norkowska aktywnie zajmuje się popularyzacją nauki. Zainicjowała i współorganizowała w latach 2015-2019 cykl wykładów otwartych dla szkół w Toruniu i regionie (cztery cykle tematyczne od dwóch do czterech wykładów o literaturze, historii i kulturze Niemiec).

Działalność dydaktyczna i organizacyjna

Dr Katarzyna Norkowska posiada bogate doświadczenia dydaktyczne. Prowadzi od kilkunastu lat zajęcia literaturoznawcze i językowe w Katedrze Filologii Germańskiej UMK (od roku 2019 w Katedrze Literatury i Kultury Krajów Niemieckojęzycznych XIX -XXI w.), w tym seminaria autorskie z niemieckiej literatury XX i XXI wieku, proseminaria i seminaria licencjackie. Pod jej opieką powstało 36 prac licencjackich, jedna z nich została wyróżniona jako najlepsza praca licencjacka Wydziału Filologicznego UMK w 2014 roku. W marcu 2021 roku, mgr. Natalia Chodorowska, autorka tej pracy, z wyróżnieniem obroniła pracę doktorską (promotor: prof. Leszek Żyliński) na temat literatury Warmii i Mazur, zaś Habilitantka również jako recenzentka pracy magisterskiej i promotor pomocniczy miała w tym swój udział.

Jako zastępca kierownika Katedry Filologii Germańskiej oraz członek wydziałowej Komisji Dydaktycznej dr Norkowska zyskała dodatkowo doświadczenie związane z organizacją procesu dydaktycznego. Stara się o włączenie studentów w badania naukowe, m.in. jako opiekunkę Studencko-Doktoranckiego Koła Naukowego Germanistów TRABI.

Również na polu organizacyjnym Habilitantka jest bardzo aktywna: Była przedstawicielką pracowników z doktoratem w Radzie Wydziału Filologicznego UMK (2016-2019), a od roku

2019 jest zastępcą dyrektora Instytutu Literaturoznawstwa oraz członkinią Rady Dziekańskiej Wydziału Humanistycznego UMK, została też wybrana do wydziałowej Komisji Oceniającej.

Konkluzja

Wysoko oceniam dorobek dydaktyczny, popularyzatorski i organizacyjny dr Katarzyny Norkowskiej: świadczy on o dużej aktywności habilitantki w życiu akademickim. Przedłożonej monografii p.t. *Autobiographisches Schreiben nach 1989. Generationelle Verortung in Texten ostdeutscher Autorinnen und Autoren* z powyżej wymienionych powodów nie mogę jednak uznać za osiągnięcie naukowe stanowiące znaczny wkład w rozwój dyscypliny literaturoznawstwa, nie spełnia więc moim zdaniem wymagań stawianych przed kandydatami do stopnia doktora habilitowanego.

Justau Wandt

Gdańsk, 17.10.2021